

dnia 15 października 2024 r.

wnoszę **Petycję** o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu nowelizacji obowiązującej ustawy emerytalnej z dnia 17 grudnia 1998 r. (Dz.U. z 2023 r., poz.1251, z późniejszymi zm.).

Oczekuję przyznania wszystkim obywatelom polskim, urodzonym przed dniem 01 stycznia 1949 r. prawa do emerytury w wysokości proporcjonalnej do składek zgromadzonych na koncie emerytalnym.

#### **Uzasadnienie**

Urodziłem się w Polsce 26 grudnia 1948 r., mam obecnie prawie 76 lat, posiadam polskie obywatelstwo.

Wniosek o emeryturę złożyłem w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Wałbrzychu w dniu 31 stycznia 2024 r.

Na podstawie przedłożonych dokumentów, ZUS przyjął za udokumentowane 10 lat - 4 miesiące - 20 dni moich okresów zatrudnienia i **odmówił** przyznania mi emerytury, ponieważ nie posiadam wymaganych co najmniej 20 lat pracy.

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że w myśl obowiązujących przepisów, ubezpieczonemu mężczyźnie urodzonemu przed 01.01.1949 r. emerytura przysługuje, jeśli spełni łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny 65 lat,
- ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat.

Natomiast mężczyźnie urodzonemu przed 01.01.1949 r., który nie osiągnął wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego 25 lat, przysługuje emerytura nie posiadająca gwarancji emerytury minimalnej, jeżeli spełnił łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 65 lat,
- ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat.

Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami, osoby urodzone od 01.01.1949 r. otrzymują emeryturę niezależnie od przepracowanego okresu, tj. już od pierwszego oskładkowanego dnia pracy. Ta wprowadzona w przepisach zmiana dotyczy wyłącznie osób legitymujących się „korzystną” datą urodzenia i pomija zupełnie te osoby, które na swoje nieszczęście urodziły się wcześniej. W moim przypadku jest to 5 dni (pięć dni), a dla niektórych nawet minuty!

W okresie mojej pracy zawodowej odbyłem zasadniczą służbę wojskową; byłem też zatrudniony przez 1,5 roku w służbie więziennej na stanowisku funkcjonariusza. Z zawodu jestem technikiem budowlanym i jedna z polskich firm inżynierskich skierowała mnie jako fachowca na budowę eksportową do Libii (Afryka).

Jestem człowiekiem operatywnym i wypracowałem sobie emeryturę poza granicami RP, mam więc z czego żyć. Nie każdy miał taką możliwość. Niezależnie od tego, chciałbym otrzymać w Polsce proporcjonalną emeryturę za nieco ponad 10 lat mojej uczciwej i odpowiedzialnej pracy zawodowej.

W tej chwili mam wrażenie, że moja praca i służba wojskowa nie mają w Ojczyźnie żadnego znaczenia. Jestem głęboko dotknięty, że osoby, które urodziły się przed 01.01.1949r. nie zostały potraktowane zgodnie z zasadami równego i sprawiedliwego traktowania wszystkich obywateli. Narusza to Art. 32 i 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i jest krzywdzące oraz niezgodne z zasadami współżycia społecznego.

Należy także zwrócić uwagę na to, że w Preambule naszej Konstytucji nieprzypadkowo widnieje zapis „...równi w prawach i powinnościach wobec dobra wspólnego - Polski...”.

Nie może być zatem w naszym kraju „równych i równiejszych”!

Pragnę też podkreślić, że grupa wiekowa sprzed 01.01.1949 r. jest już nieliczna i będzie odchodzić z gorzkim odczuciem upokorzenia, a fakt, że **najniższa emerytura w Polsce wynosi obecnie 2 grosze (dwa grosze!!!) za jeden oskładkowany dzień pracy**, jest dla nas „za wcześnie urodzonych” i posiadających kilkuletni lub wieloletni, ale „niepełny” staż zawodowy - czymś niezrozumiałym i niepojętym.

Biorąc pod uwagę złożoność polskiego systemu emerytalnego, chciałbym w tym miejscu wskazać jedno z rozwiązań stosowanych w innych krajach: **aby uzyskać uprawnienia emerytalne, umożliwia się obywatelom finansowe uzupełnienie zgromadzonych składek emerytalnych - o kwotę wyliczoną stosownie do brakującego okresu pracy.**

Mimo wszystko, mam jednak nadzieję, że żyjące jeszcze osoby, **pominięte w polskim systemie emerytalnym z uwagi na swój wiek i brak wymaganego okresu pracy**, zdążą doczekać się sprawiedliwego wyrównania szans.

W poczuciu wyjątkowej wrażliwości Pana Premiera na wszelkie przejawy niesprawiedliwości społecznej, proszę o pochylenie się nad problemem zrównania w prawach emerytalnych wszystkich obywateli polskich, aby każdy, niezależnie od daty urodzenia, otrzymał taką emeryturę, na jaką zapracował.